Marius von Mayenburg

eldorado

PRZEKŁAD KAROLINA BIKONT
REŻYSERIA JANUSZ ŁAGODZIŃSKI
SCENOGRAFIA WOJCIECH STEFANIAK
PROJEKCJE EDGAR DE PORAY
KONSULTACJE MUZYCZNE JADWIGA STĘPKOWSKA

OBSADA
THEKLA AGNIESZKA WILKOSZ (GOŚCINNIE)
ANTON ARKADIUSZ GŁOGOWSKI
MANUELA KAROLINA MICHALIK
GRETA JOANNA JĘDREJEK
OSKAR WOJCIECH WACHUDA
ACHENBRENNER JANUSZ ŁAGODZIŃSKI

prapremiera polska - 9 grudnia 2011 - scena kameralna

Prawa autorskie do sztuki reprezentuje w Polsce Agencja ADiT.

Tłumaczenie sztuki dofinansowano ze środków Goethe Institut.

Dziękujemy Panu Damianowi Maksymiukowi za nagranie partii fortepianowych wykorzystanych w spektaklu.

Dyrektor naczelny i artystyczny Zbigniew Rybka

TEATR POWSZECHNY
im. Jana Kochanowskiego www.teatr.radom.pl

Plac Jagielloński 15, 26-600 Radom
www.teatr.radom.pl

Kasa biletowa:
wt. - sob. w godz. 9.00-13.00 i 16.00-19.00
oraz w ndz. w godz. 16.00-19.00

przedsprzedaż biletów:
tel: 048 384 53 22, sms: 604 56 64 06
e-mail: bilety@teatr.radom.pl

eBilet.pl MegaBilet.pl

Teatr wyposażony jest w sprzęt dla słabosłyszących zakupiony ze środków PFRON.

ZASTĘPCA DYREKTORA
Aleksandra Jakielaszek

SEKRETARIAT, KOORDYNACJA PRACY ARTYSTYCZNEJ
Renata Połońska

KIEROWNIK TECHNICZNY
Tadeusz Kobiałka

KIEROWNIK SEKCJI OBSŁUGI SCENY
Marek Zielonka

KIEROWNIK LITERACKI
Anna Kulpa

KONSULTANT PROGRAMOWY
Jolanta Korłub-Ogonkowska

KIEROWNIK BIURA OBSŁUGI WIDZÓW
Jolanta Janus

BIURO OBSŁUGI WIDZÓW
Piotr Tomczyk
Aleksandra Leśniewska
Karolina Kacak

KASA BILETOWA
Agnieszka Augustyniak

GŁÓWNA KSIĘGOWA
Lidia Czerwińska

KSIĘGOWOŚĆ
Małgorzata Fiuk
Anna Klimas
Marzena Włoskowicz

KADRY
Agnieszka Pawłowska

KIEROWNIK ADMINISTRACJI
Dorota Dużbabel

ADMINISTRACJA
Sabina Kamińska
Wiesława Pietrasik
Izabela Stępniewska

TRANSPORT I ZAOPATRZENIE
Zbigniew Wołszczak

INSPICJENT, SUFLER
Aleksandra Michalczewska
Anna Pietruszka
Ewelina Kołodziejczak

ŚWIATŁO I DŹWIĘK
Radosław Kosmala
Grzegorz Jączyński
Tomasz Świątkowski
Rafał Pietrzykowski
Sylwester Krawczyk
Mateusz Zakonek
Tomasz Sys

BRYGADIER SCENY
Janusz Młynarczyk

MONTAŻYŚCI SCENY
Waldemar Dolega
Artur Fajdek
Dariusz Skrzynecki
Marian Spławiec
Marcin Sroka
Bartłomiej Małek

KIEROWNIK PRACOWNI OBSŁUGI
Bogumiła Ciecieląg

GARDEROBIANE
Grażyna Owczarek
Małgorzata Kępka

CHARAKTERYZATORNIA
Maria Opozda
Katarzyna Łukawska

PRACOWNIA KRAWIECKA
Renata Cichoń
Iwona Włoskowicz

PRACOWNIA STOLARSKO-TAPICERSKA
Tadeusz Fajdek
Paweł Skóra

PRACOWNIA PLASTYCZNA
Wojciech Weryk
Monika Borysiewicz

PRACOWNIA ŚLUSARSKA
Roman Kucharczyk
Bogusław Stajniak

PRALNIA, FARBIARNIA
Jadwiga Włodarkiewicz

SEKCJA GOSPODARCZA
Halina Dudek
Grazyna Kozera
Jadwiga Kustra
Marianna Małek
Barbara Sokołowska
Barbara Wróbel
Henryk Kamusiński
Grzegorz Rdzanek
Teresa Majewska

REDAKCJA PROGRAMU
Anna Kulpa
OPRACOWANIE GRAFICZNE
Agnieszka Wiech
ZDJĘCIA
Edgar de Poray

Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego jest instytucją kultury Miasta Radomia

W programie wykorzystano m.in. wiadomości z portalu http://www.psychologia.xmc.pl oraz artykułu P. Chrapek, J. Delinowskiej „Kryzys męskości we współczesnym świecie".

Plus radio DZIENNIK TEATRALNY eska Echo dnia rekord FM dami gazeta

TEATR POWSZECHNY
im. Jana Kochanowskiego www.teatr.radom.pl

Marius von Mayenburg

eldorado

TWARDY JAK STAL?

Zestaw cech określających „typowego mężczyznę" nie zmienia się od lat, choć rzeczywistość, w której ów „typowy mężczyzna" ma spełniać przypisane mu tradycyjnie role, zmieniła się radykalnie.

Czasy współczesne to przede wszystkim wiek feminizmu i okres gwałtownych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych. Te dwa czynniki wprowadziły dość znaczny zamęt w pojęciu męskości i tożsamości mężczyzny. „Prawdziwy mężczyzna nie płacze, niczego się nie boi, nigdy się nie poddaje…" – i tak można wymieniać w nieskończoność. Mężczyzna po prostu musi być silny, bo taka jest jego rola społeczna i jego miejsce w kulturze. Większość z nas tak przyzwyczaiła się do tego stanu, że nawet sami przed sobą nie potrafimy przyznać się do słabości, do strachu, do niepewności czy też zwykłego zmęczenia.

A co się dzieje, kiedy nie jesteśmy już w stanie sprostać narzuconym rolom? Kiedy sytuacja zaczyna nas przerastać, a oczekiwania innych przytłaczają nas, odbierając resztki powietrza?

Pojawia się kryzys. Wywołany bezradnością i poczuciem bezsilności. Przychodzi depresja. Kiedy inne metody zawodzą i nie widać możliwości wyjścia z impasu, brutalnym przerwaniem depresji staje się ostateczność. Samobójstwo… Niesłusznie zwykło się przyjmować, że samobójcami zostają osoby dotknięte chorobą psychiczną. Większość samobójstw popełniają osoby zdrowe. Psycholodzy twierdzą, że samobójca to człowiek, który podcinając sobie żyły, jeszcze woła o pomoc – to przykład stałej walki pomiędzy siłami autodestrukcyjnymi a samozachowawczymi. Człowiek podejmując każdą decyzję waha się, a decyzja o śmierci budzi maksimum wahań i wątpliwości. Dlatego – jak mówią statystyki – 8 na 10 osób próbuje ostrzec, zapowiedzieć swoje samobójstwo. Na różne sposoby…

W każdym samobójstwie jest bardzo silna doza agresji do innego człowieka, agresji, która nie została wyrażona. Freud twierdził, że nie zabija siebie, kto uprzednio nie pragnął zabić kogoś innego lub przynajmniej nie życzył mu śmierci. Psychoanalitycy nazywają samobójstwo odwróconym zabójstwem. Zabijając siebie, równocześnie zabijam kogoś, bo wyrządzam mu cierpienie, zabijam w nim tą część swojego ja, z którą ta osoba jest utożsamiana. Oprócz tego wymierzam komuś ból. Samobójstwo jest rodzajem zemsty. Samobójstwo poprzedza nienawiść do drugiej osoby. Nienawiść, która nie została wyrażona bezpośrednio.

Chęć bycia zabitym to drugi element każdego aktu samobójczego. Można przypuszczać, że chęć ta ma związek z sumieniem. W sumieniu bowiem mieszczą się zarówno elementy świadome, jak i nieświadome. W skrajnych przypadkach do samobójstwa doprowadza nas też poczucie winy. Jest to przykry stan emocjonalny, który wiąże się z pogwałceniem zasad moralnych ustanowionych przez jednostkę.

Badania socjologiczne dowodzą, że wskaźnik samobójstw mężczyzn jest wyższy niż kobiecy (dane mówią, że nawet sześciokrotnie!). Oznacza to, że mężczyźni znacznie trudniej adoptują się do zmian, a także gorzej od kobiet odnajdują się w sytuacjach stresowych. Zmieniający się model rodziny i społeczeństwa, także przymus ciągłej pogoni za kobietami sukcesu (a nie jak dawniej za samym sukcesem), potęguje kryzys męskości. Kryzys ten dotyczy nie tylko mężczyzn, odbija się także na kobietach.

Czy zatem jesteśmy skazani na życie w świecie stereotypów, przypisanych społecznie ról, coraz trudniejszych do spełnienia oczekiwań?

Mayenburg w „Eldorado" subtelnie wskazuje kilka możliwych postaw wobec przytłaczającego wyścigu szczurów, w którym wygrywają najsilniejsi i najbardziej bezwzględni.

Mayenburg daje nadzieję. Mówi, że nie musimy być herosami. Mamy prawo do słabości. Mężczyźni mają to prawo w takim samym stopniu jak kobiety. Wszyscy jesteśmy ludźmi… Niedoskonałymi. Próbującymi odnaleźć się w coraz bardziej niesprzyjających okolicznościach. Zachować własną tożsamość. Uczucia. Wrażliwość. Staramy się to robić na różne sposoby: rozpaczliwie poszukując Absolutu, popadając w nałogi, pragnąc bliskości z drugim człowiekiem lub w popłochu ją redukując. Albo – tak jak Thekla – uciekając w Sztuki, by lepiej zrozumieć chaotyczny świat i móc odpowiedzieć sobie na kilka ważnych pytań.

Z najgłębszego kryzysu można wyjść. Zobaczyć jasną stronę. I przewartościować swoje życie, mając w pamięci zdobyte doświadczenia.

W każdej chwili warto podjąć tę walkę. Nigdy nie jest za późno…

MARIUS VON MAYENBURG

UR. 1972 W MONACHIUM, MIESZKA W BERLINIE.
STUDIOWAŁ JĘZYK STAROGERMAŃSKI NA UNIWERSYTECIE W MONACHIUM ORAZ DRAMATURGIĘ W HOCHSCHULE DER KUNSTE W BERLINIE. JEGO PIERWSZY DRAMAT "HAARMAN" (1995) ZOSTAŁ ZREALIZOWANY W BERLIŃSKIM BARACKE PRZY DEUTSCHES THEATER W FORMIE SŁUCHOWISKA.
W 1996 ROKU POWSTAŁA SZTUKA "MESSERHELDEN", KTÓREJ PRAPREMIERA ODBYŁA SIĘ W ORPHTHEATER W BERLINIE, W REŻYSERII AUTORA. KOLEJNE DRAMATY „OGIEŃ W GŁOWIE", „PASOŻYTY" I „ZIMNE DZIECKO" ZYSKAŁY MU OPINIĘ JEDNEGO Z NAJCIEKAWSZYCH NIEMIECKICH DRAMATOPISARZY MŁODEGO POKOLENIA.
OD 1999 ROKU MAYENBURG JEST STAŁYM DRAMATOPISARZEM W BERLIŃSKIEJ SCHAUBÜHNE. W SWOICH DRAMATACH PRÓBUJE NADAĆ CODZIENNYM WYDARZENIOM INTERESUJĄCĄ, TEATRALNĄ FORMĘ. STARA SIĘ ZBADAĆ, JAK DALEKO W RAMACH TEJ ESTETYKI MOŻNA ODEJŚĆ OD REALIZMU, PRZETWORZYĆ I PRZEKROCZYĆ RZECZYWISTOŚĆ.

KAROLINA BIKONT

UR. 1975 WE WROCŁAWIU, MIESZKA W WARSZAWIE.
TŁUMACZKA Z JĘZYKA NIEMIECKIEGO. DORASTAŁA W LATACH 80. W BERLINIE (WTEDY ZACHODNIM). WIELE JEJ PRZEKŁADÓW SZTUK ZOSTAŁO WYSTAWIONYCH W TEATRACH I OPUBLIKOWANYCH. JEST REDAKTORKĄ W AGENCJI TEATRALNEJ ADIT, GDZIE ZAJMUJE SIĘ DZIAŁEM SZTUK NIEMIECKOJĘZYCZNYCH.

JANUSZ ŁAGODZIŃSKI

UR. 1953 – ABSOLWENT PWSFTVIT W ŁODZI (1977); AKTOR, REŻYSER I PEDAGOG O BOGATYM DOROBKU SCENICZNYM. ZAGRAŁ PONAD 80 RÓL TEATRALNYCH, Z CZEGO ZNAKOMITA WIĘKSZOŚĆ TO KREACJE PIERWSZOPLANOWE. WSPÓŁPRACOWAŁ Z TAKIMI REŻYSERAMI JAK M.IN.: KAZIMIERZ DEJMEK, MIKOŁAJ GRABOWSKI, GRZEGORZ JARZYNA, PIOTR CIEPLAK, ANNA AUGUSTYNOWICZ, BOHDAN CYBULSKI, RUDOLF ZIOŁO, GRZEGORZ WIŚNIEWSKI, JANUSZ NYCZAK, LECH RACZAK, KATARZYNA DESZCZ, PRZEMYSŁAW WOJCIESZEK. PRACOWAŁ M. IN. W TEATRZE POLSKIM I TEATRZE WSPÓŁCZESNYM W SZCZECINIE, TEATRZE IM. J. KOCHANOWSKIEGO W OPOLU, TEATRZE POLSKIM W POZNANIU, TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE, TEATRZE ROZMAITOŚCI W WARSZAWIE ORAZ TEATRZE NOWYM W ŁODZI. OD 2010 R. W ZESPOLE TEATRU POWSZECHNEGO W RADOMIU.